Do Emerytów i Rencistów Wojskowych oraz Członków Ich Rodzin

List otwarty

Już 25. rok działa Fundacja Pomocy Emerytom i Rencistom Wojskowym. Działa dzięki życzliwej pomocy żołnierzy w stanie spoczynku i rezerwy oraz ich najbliższych. Okazywane nam wsparcie wyraża się w darowiznach „dobrego serca", nabywaniu fundacyjnych „cegiełek", a od 2005 r. w odpisach 1 % od podatku dochodowego. Dzięki pozyskanym środkom finansowym możemy pomóc osobom dotkniętym poważnymi schorzeniami, biedą a nawet ubóstwem. Chronicznie potrzebują one środków na leczenie, leki i zabiegi rehabilitacyjne, przywracające i podtrzymujące podstawowe funkcje organizmu.

Pisze do nas Pan Marian: „Jestem inwalidą I grupy, leżącym już od prawie dziesięciu lat. Potrzebuję pieniędzy na specjalistyczne łóżko i materac przeciwodleżynowy, na leki i opłacenie rehabilitacji. Pomóżcie...". Pan Roman ma na utrzymaniu ciężko chorą żonę, sam jest po dwóch operacjach, w trakcie radioterapii. Oboje żyją z jednej niewysokiej emerytury, bo wymieniony pełnił służbę w zielonym garnizonie, w którym dla żony nie było pracy. Pisze: „Jestem na skraju załamania nerwowego ponieważ na wszystko brakuje pieniędzy". To takim ludziom pomagacie Państwo za pośrednictwem Fundacji. Za to wsparcie bardzo serdecznie dziękujemy!

Jednakże od kilku już lat Fundacja boryka się z problemem absolutnie zasadniczym: potrzeby wojskowego środowiska emeryckiego są znacznie większe niż nasze możliwości. Ze smutkiem przyznajemy, że przychody Fundacji zmalały o 70% w stosunku do najwyższych w 2007 r. i wynoszą poniżej stu tysięcy złotych rocznie. Ten radykalny kwotowo spadek wpływów jest następstwem zmniejszającej się ilości osób, które wspierają Fundację odpisem 1 % od podatku dochodowego bądź darowiznami. Wielu naszych starszych wypróbowanych wspierających już odeszło na wieczną wartę, a młodsi nie czują jeszcze potrzeby niesienia pomocy kolegom w potrzebie. Ponadto w społecznym otoczeniu Ministerstwa Obrony Narodowej działa ok. 30. organizacji pożytku publicznego a w kraju ok. 7 500. Odpisywane środki 1% od podatku rozkładają się więc na wiele organizacji.

Odnosimy wrażenie, iż wielu Kolegów jest przekonanych, że odpis 1% uwalnia ich z powinności solidaryzmu żołnierskiego, że spełnili swój obowiązek. Tymczasem odpisane kwoty są środkami przynależnymi skarbowi państwa. O ofiarności osobistej możemy mówić dopiero wtedy, gdy sięgniemy do własnego portfela. Jak dotychczas, jest ona demonstrowana w stopniu nikłym. Świadomi zmniejszających się wpływów i rosnących potrzeb, w trosce o naszych kolegów znajdujących się w trudnym położeniu, jesteśmy zmuszeni sięgać po nowe rozwiązania, wierząc że staną się one skutecznym źródłem pozyskiwania środków na pomoc społeczną.

*W jesieni br. przedstawiliśmy ideę i uruchomili inicjatywę pozyskiwania środków pieniężnych na pomoc socjalną pod hasłem **„WPŁATA DLA BRATA"**. Zarząd uznał bowiem, że najwyższy już czas, by emeryt czy rencista wojskowy, a także osoby pobierające wojskowe renty rodzinne, przynajmniej raz w roku wykazały się ofiarnością osobistą, darem dobrego serca, sygnowanym powyższym hasłem. Dotychczasowe darowizny o charakterze instytucjonalnym uzyskałyby w ten sposób wymiar rodzinny. Z ideą i jej pierwszymi efektami możecie Państwo zapoznać się na naszej stronie internetowej.*

Zwracamy się do ogniw organizacyjnych i członków Związku Żołnierzy Wojska Polskiego z apelem o zapoznanie się z tym listem i rozpowszechnienie go wśród całego wojskowego środowiska emeryckiego. Liczymy na wszechstronne i różnorodne wsparcie finansowe.

Taki dziś czas, że możemy liczyć tylko na siebie!

Za Zarząd
Fundacji Pomocy Emerytom i Rencistom Wojskowym

Sekretarz
płk Ryszard MALUTA

Prezes
płk Mieczysław MIKRUT

Warszawa, grudzień 2016 r.